

# Kwestionariusz.

W.O.



jeńca, internowanego, więźnia, „Tajernika”, zesłaniec w R.

REFERAT  
HISTORYCZNY

Imię i nazwisko: strz. Władysław Zajac  
- wiek: 32 ... zawód: Rolnik ... stancyjny ... zanaty

## 2. Dane okoliczności aresztowania:

W miesiącu ~~grudniu~~ <sup>wrześniu</sup> spomagalem poruczących żołnierzy do alarmu udem państwa  
podejzenie jako koczowniczojejonista. ~~zostałem~~ zostałem zastraszony do strazy  
pogranicznej przez sąsiada Bronisława Chrozowskiego i w dniu 10<sup>go</sup> 39 zostałem aresztowany  
przez straż pograniczną a następnie odany do NKWD. Później zostałem zamknięty w  
więzieniu we Włodzimierzu Welyjskim.

## 3. Nazwa obozu (więzienia, przymusowych robót)

Z Włodzimierza zostałem uwięziony do Rosji więzienie „Alexson” w tym więzieniu  
przebywałem 13 miesięcy później zostałem uwięziony na przymusowe roboty „Kozna”  
Z dniem 15<sup>go</sup> 49 r. przyjechałem do „Stożny” a wyjechałem 28<sup>go</sup> 49 r. do „WorKudy”  
i przebywałem w tym obozie aż do zwolnienia.

## 4. Opis obozu (więzienia itp.) teren, budynki, warunki mieszki, higiena

Oboz prac przymusowych był położony na pustyni gdzie mieszczylis baraki więzienne  
i były otoczone drutami i strażą, w tych budynkach były postawione nary na których  
sypiali jeniecy. Nary składały się z okrągłych kółkon bez żadnych innych postoi, a  
przykrycie było tylko to co każdy miał na sobie. Palniski i nogałe naczyne jadalne  
zastępnaly porzucane puste konserwy których było brak a gdy był obiad to jeden  
czekał na drugiego w kolejce aby móc dostać te naczynie na którego czekali  
dziesiątki. W barakach były brudy w którech gniedzili się pluskwy i  
wazy.

## 5. Skład jeńców (więźniów, zesłaneów) Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.p.

W obozie było ponad 1000 jeńców więźniów były narodowości różne Polacy  
Litwini Basarabczyki Rōi zakarpacka Finlandzcy Rosjanie Żydzi Litwinicy a  
większość była Polakami. W tym obozie przebywało dwie czwarte pracowników umy-  
ślowych a reszta były różne zawody. Koleżenstwo było między Polakami dość  
na wysokim poziomie natomiast rosyjskie więźniowie zdierali wszystko co  
było lepsze a gdy przyjeżdżali na sali to już zaczęli grać w karty na  
zu co swierze przybyli miał na sobie, a gdy przegrał podchodził porzucił  
i karał zdając a gdy nie miał to biłi do nieprzytomności.

Wszystkich jeńców stan ochrony był marny z powodu niedożywienia były  
więźniowie pool różnem zażutem przestępstw i nogałe ci którzy pracowali na  
kartyjsi Polski i nie przyjęli spał pracy z Rosyjskimi władzami

6. Życie w obozie, więzieniu: (przebieg, rodzajnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, ubranie, życie koleżeńskie, kulturalne i t.p.)

Pracówka co dzień było o 6-tej a o siódmej wychodziło się do pracy. Praca odbywała się różnego rodzaju ja pracowałem jako drągarz wyładowywałem z barak prowiant. Norma składała się dziennej pracy gdy wgniost 100 worków o 80 kilogramach z barki na odległość ponad 150 metrów po kładkach do magazynów. Gdy wgniost wymienione worki to było wynagrodzenie 900 gram chleba liżer zupu barcho rzadkiej i dwie tyseki słotone owsianej kaszy a na kolacje pół litry zupu. To było całe wynagrodzenie za pracę. A gdy nie miał się wyrobić normę to dostawał 350 gram chleba i raz dziennie zupy pół litra. Nadmieniam że powyższe czynię w gramach byłoby to elzerym utrzymaniem. Następnie byłem przydzielony do praczeki norma składała się z 120 metrów bieżących na deski. W tym obozie przybywałem do zwolnienia. Nadmieniam że wymienione elzerym przypadało 179 nas dwóch.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków (sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce)

Stosunki władz NKWD były brutalne i złowrogie byliśmy obstrukciami różnego rodzaju wywiadem i często były podsyłane rozmaite osoby jako podsłuchacze kłóre do nosili. NKWD w stosunku do Polaków wspomnienia były zbronione wciąż tylko słyszalisz że Polska „prapala” (zginęła) że tylko oni będą władcami całego świata. Nie wolno było mówić o zachłych imięch państwach sprzymierzonych a który to powiedział to szachali do kancery a następnie wyrzucili w nieznanym kierunku.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność (wymienie nazwisk zmarłych)  
Lekarze w tym obozie gdzie przybywałem były polscy lecz tak bacali jak im dyktowano. Śmiertelnych wypraczków było bardzo dużo lecz nazwisk nie wiem. Natomiast zmarł niej sąsiad Zwieryżski na czynnoku.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną: zachłych

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii:

Zwolniony zostałem 11.11.41 r. pod warunkiem że idę do wojska i byli zwolniony ci którzy nadawali się do służby wojskowej przezym było wyplacono po 150 rubli jako zasiłku za tą kwotę można było kupić 5 buchenków chleba przynajmniej to w magazynach były kartki których trochę było dostać. Po całkowitem zwolnieniu zostałem wzięty pociągiem do „Oremburga” a gdy przyjechaliśmy do tegoż miasta tam została podana nam wiadomość przez NKWD że do Polskiej Armii już niepryjmuja i skierowali nasz transport do „Faszkiendu” a z Faszkiendu wynieśli nas do miasta „Czerdżu” nad rzekę „Amudarja” i wyładowali w porcie i skierowali nas do kulehozów do prac. A gdy zaprostowaliśmy temu to ukawali nas głodem w przeciągu dwóch dni niedali nam jeść mimo naszych protestów skierowali nas do kolchozów. Po dwóch misiech zostaliśmy ednotane jako znów do Armii i przyjechaliśmy do Fortkulu i zostaliśmy zakwaterowane w koczach. W Fortkulu czekaliśmy na odjazd lecz władzy Rosyjskie chcieli nas dać do kulehozów aby nieclanac darmo jeść więc byli zmuszeni ratować życie bo wikt był marny to znaczy pół kilo chleba i raz zupy dziennie, dorzywaaliśmy się tem co padło poel rzki łapaliśmy psy których było poel dostatkiem. Z Fortkulu wyjechaliśmy do Czerdżu a następnie do Kirmine gdzie zostałem przyjeżdż do wojska do Łajac Waidyżanur